

POSTANOWIENIE

21 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 maja 2025 r. w Warszawie
zażalenia M.K.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 11 września 2024 r., I ACa 1111/23,

w sprawie z powództwa M.K.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 września 2024 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa M.K. przeciwko Bankowi AG (Spółka Akcyjna) w W. Oddział w Polsce w W., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 21 lutego 2023 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, przyjąwszy mylne założenie, że strony zawarły w dniu 22 listopada 2007 r. umowę kredytu w złotych polskich indeksowanego kursem waluty CHF. Tymczasem ze znajdującej się w aktach sprawy umowy o kredyt hipoteczny z 22 listopada 2007 r. wynika, że przedmiotem kredytu udzielonego powódce i jej byłemu mężowi

M.A. była kwota 250 000 zł oprocentowana według zmiennej stopy procentowej ustalanej jako suma stopy referencyjnej WIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 punktów procentowych (§ 2 ust. 1 oraz § 3 ust. 2 umowy). Mechanizm indeksacyjny został wprowadzony przez strony do umowy kredytu dopiero w następstwie podpisania aneksu Nr 1 do umowy sporządzonego 13 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny zauważył, że takie ustalenie zostało zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jednak Sąd pierwszej instancji nie przyznał mu właściwej doniosłości prawnej, uznając, że umowa kredytu zawarta przez strony od początku stanowiła kredyt indeksowany kursem waluty CHF.

Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy przyjął występujące w sprawach dotyczących kredytów frankowych powtarzalne, choć tym razem niezasadne założenie, że przedmiotem umowy stron był od początku kredyt indeksowany kursem waluty CHF, podczas gdy taki charakter miał wyłącznie aneks Nr 1 do umowy podpisany przez strony i to jego postanowienia (postanowienia umowy kredytu w kształcie nadanym przedmiotowym aneksem) powinny podlegać badaniu pod kątem ich potencjalnej abuzywności, a nie postanowienia umowy kredytu w jej pierwotnym, tj. złotówkowym kształcie, skoro co do nich powódka zastrzeżeń nie zgłaszała.

W ocenie Sądu drugiej instancji, powyższa kwestia ma o tyle istotne znaczenie, że przyjmując w ślad za Sądem pierwszej instancji wadliwość mechanizmu indeksacyjnego wprowadzonego do umowy kredytu na podstawie aneksu Nr 1 z 13 sierpnia 2008 r., a w konsekwencji jego nieważność, nastąpiłby „powrót” w relacjach prawnych stron do umowy kredytu w złotówkowej postaci, co dotychczas nie było analizowane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a w szczególności nie zostało wyjaśnione, czy powódka mając tak nakreślony prawny obraz sprawy zaakceptowałaby sytuację polegającą na powrocie do kredytu złotówkowego, przyjmując, że taki wariant relacji prawnych stron byłby możliwy i znalazłby zastosowanie w okolicznościach rozstrzyganej sprawy.

Powódka wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego, zaskarżając je w całości. Zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego

nieuprawnione zastosowanie. Na tej podstawie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchyła wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (zob. postanowienia SN z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (zob. wyroki SN z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia SN z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17).

Z materiału sprawy wynika, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych i oceny prawnej żądania. To, że w ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia te i ocena prawna zostały przeprowadzone w sposób błędny lub niekompletny, nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Jak wielokrotnie wskazywano w judykaturze, nierozpoznanie istoty sprawy nie wiąże się także z zaniechaniem dokonania przez sąd pierwszej instancji określonych ustaleń faktycznych i to także wtedy, gdy ustalenia te – w ocenie sądu drugiej instancji – są konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, a ich zakres jest znaczny. W przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji dysponuje kompetencjami rozpoznawczymi na równi z sądem

pierwszej instancji (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Nie ma zatem przeszkód, aby sąd drugiej instancji, dostrzegłszy mankamenty w ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej, samodzielnie je skorygował.

W tym stanie rzeczy jedynie ubocznie należało podnieść, że prowadzenie postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji, nawet w znacznym zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń faktycznych, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

W konkluzji zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za zasadny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej.

ag

[a.ł]